

Oni mają serce!

Data publikacji: 24.02.2023 10:30

Na początku był wielki zryw i ogromna chęć pomocy, jednak tylko niektórzy zostali by wspierać uchodźców, uciekających przed wojną w Ukrainie. Wśród tych wytrwałych - Grupa American Heart of Poland właściciele Uzdrowiska Ustroń, którzy pomagają nieustannie uchodźcom z Ukrainy.

Uzdrowisko Ustroń współdziała z samorządem powiatowym. Na zdjęciu Janina Żagan, wicestarosta wraz z grupą pracowników Uzdrowiska i grupą gości z Ukrainy.

Łącznie od początku wybuchu wojny Uzdrowisko Ustroń zapewniło mieszkanie wraz z wyżywieniem oraz opiekę medyczną dla ponad 1000 obywateli Ukrainy. Grupa American Heart of Poland od roku nieustannie pomaga osobom, które uciekły przed wojną.

Dzisiaj w Uzdrowisku Ustroń należącym do Grupy American Heart of Poland przebywa ok. 225 uchodźców, w tym prawie 120 dzieci. W Uzdrowisku Ustroń rodzinom z dziećmi zapewniono wszystko, co jest niezbędne do codziennego funkcjonowania. Jednak to nie tylko pomoc w Ustroniu. Uzdrowisko w ramach pomocy na granicę polsko-ukraińską przez kilka miesięcy co drugi dzień wysyłanych było 15 000 kanapek.

Grupa American Heart of Poland zaangażowała się w pomoc dla Ukrainy od samego początku wybuchu wojny. Dla gości z Ukrainy zapewnione zostały zajęcia terapeutyczne, zakwaterowanie, wyżywienie, pomoc medyczna, wsparcie tłumacza w uzupełnianiu dokumentów, rehabilitacja, lekcje języka polskiego.

- Już w kilka godzin po wybuchu wojny, jeszcze przed ogłoszeniem rządowego planu pomocy, wiedzieliśmy, że musimy zrobić wszystko co w naszej mocy, by pomóc naszym wschodnim sąsiadom w obliczu tej tragedii. W ciągu kilku pierwszych dni po wybuchu wojny trafiły do nas matki z dziećmi oraz młodzież i dzieci z domów dziecka z okolic Doniecka. Priorytetem było nie tylko zorganizowanie miejsc dla osób, które będą uciekać z ogarniętej wojną Ukrainy, ale też zapewnienie im odpowiedniej opieki medycznej i psychologicznej- mówi Adam Szlachta, prezes Zarządu Grupy American Heart of Poland.

Pierwsi poszukujący schronienia dotarli do Ustronia już 4 dni po wybuchu wojny. Były to trzy Ukrainki z dzieckiem. 1 marca dotarły natomiast pierwsze autokary z dziećmi z domów dziecka z Doniecka.

- Kiedy przyjechaliśmy tutaj, do Sanatorium „Narcyz”, wydawali się tacy bezbronni i zdeorientowani, nasze rodzinne domy zostały porzucone, a oczy dzieci wypełniał strach przed zniszczeniami i wybuchami, które widziały - wspomina Olena Tsarenko, dziennikarka, matka niepełnosprawnego dziecka.

- Dziękujemy każdemu pracownikowi, który na co dzień troszczy się o życie najsłabszych - dzieci z Ukrainy, które ucierpiały w wyniku wojny. W czasie II wojny światowej tych, którzy ratowali ludzi przed faszyzmem, nazywano Sprawiedliwymi Świata. Teraz historia się powtarza, a Sprawiedliwymi Świata są Polacy, którzy udzielili schronienia Ukraińcom. Anioły na Ziemi mają skrzydła - to Wasze ręce i ręce pracowników, którzy codziennie opiekują się kilkuset osobami z Ukrainy - podkreśla.

We współpracy z Ośrodkiem Edukacyjno-Rehabilitacyjno-Wychowawczym w Ustroniu-Nierodzimiu dla dzieci został uruchomiony kompleksowy program terapeutyczny. Dzięki wsparciu Ośrodka zakupiony został m.in. elektryczny wózek inwalidzki dla jednej z podopiecznych, sprzęt ortopedyczny służący do pionizacji dzieci, a także wyposażenie potrzebne im w codziennym życiu, jak np. plecaki szkolne czy buty.

Zatrudniona została też wykwalifikowana kadra psychologów i pedagogów pochodzenia ukraińskiego, by złagodzić stres w nowym miejscu. Dzieci mają zapewnione miejsce do nauki i wypoczynku, salę zabaw z interaktywną podłogą, salę gier oraz ciche pomieszczenie do zabawy z interaktywnym monitorem.

Od samego początku wybuchu wojny pomoc płynęła również do Ukrainy. W kilka dni wyruszył konwój z pomocą do polsko-ukraińskiego przejścia granicznego w Korczowej. Na miejscu utworzono punkt informacyjno-koordynacyjny, zapewniony transport do Uzdrowiska Ustroń.

Dzięki współpracy z Caritas i lokalnymi dostawcami przez kilka miesięcy trzy razy w tygodniu na granicę trafiało blisko 15 000 kanapek przygotowanych przez wolontariuszy i pracowników Uzdrowiska Ustroń.

Jak podkreśla Wojciech Budzowski, prezes Zarządu Uzdrowiska Ustroń, pomoc na tak szeroką skalę nie byłaby możliwa bez wsparcia innych firm, fundacji, lokalnych dostawców. Pomagali oni m.in. w wyposażeniu sal dla dzieci, dostarczali wodę w butelkach, zapewniali ubrania, sprzęt oraz środki chemiczne do utrzymania czystości, przekazywali środki finansowe. Cały czas Uzdrowisko Ustroń było i jest nadal w stałym kontakcie ze stroną samorządową.

- Pomoc naszym wschodnim sąsiadom w obliczu tragedii wojny to da nas wszystkich ogromne wyzwanie. Jestem dumny z empatii naszych mieszkańców i lokalnych podmiotów z tego, jak każdego dnia okazują serce i wsparcie potrzebującym. Bardzo się cieszę, że w tym ciężkim czasie goście z Ukrainy mogli znaleźć w naszym Powiecie spokojne schronienie i namiastkę domu - mówi Mieczysław Szczurek. Starosta Cieszyński.

Ponadto uchodźcy mogą liczyć na bezpłatną pomoc medyczną. Opieka kardiologiczna jest tutaj szczególnie ważna, ponieważ silny i długotrwały stres, spowodowany wojną i koniecznością ucieczki, może przyczyniać się m.in. do niedokrwienia mięśnia sercowego. Dodatkowo niektórzy z Ukraińców zmagali się już wcześniej z chorobami układu krążenia, ale w obliczu zajęć wojennych musieli przerwać leczenie - do nich również kierowana jest pomoc kardiologów.

Obecnie Grupa American Heart of Poland, wspólnie z Ogólnopolskim Stowarzyszeniem Pacjentów „EcoSerce”, prowadzi bezpłatne badania dla Ukraińców w Polsko-Amerykańskich Klinikach Serca w Bielsku-Białej. Oferowane są kompleksowe pakiety kardiologiczne i konsultacje lekarskie. Wszystkie osoby, którzy chcieliby nadal wspierać uchodźców przebywających obecnie w Uzdrowisku Ustroń mogą wziąć udział w zbiórce darów. Szczególnie wskazane są środki chemiczne i produkty suche, takie jak makarony, ryże, mąki, kasze, herbaty, itp. Można je przynosić do Uzdrowiska Ustroń, ul. Sanatoryjna 1.